

Sygnatura "Pro" w nazwie sugeruje profesjonalne przeznaczenie "212", i w firmowym katalogu model umieszczony został w takiej grupie produktów. Przedstawia się dość atrakcyjnie pod względem wystrój, design zaliczyłbym do raczej śmiałych, lecz pozbawionych elementów kontrowersyjnych. Poduszka należyście spełnia swoją funkcję i zapewnia dobre przyleganie do ucha. Jest to też zasługa dobrze wyprofilowanego pałąka, który dodatkowo nabrali anatomicznego kształtu. W stosunku do modeli z po-

przedniej generacji zmniejszono masę. Opisywane słuchawki należą do rodziny produktów zamkniętych. Słuchacz wykorzystujący nawet spore zapasy mocy nie będzie zbyt dokończal siedzącym obok niego współlokatorom, a gromkie krzyki oraz głośne rozmowy nie powinny w szczególności rozpraszać delektującego się muzyką. Sennheisery otrzymujemy w komplecie z 3-metrowym przewodem sygnałowym zakończonym popularnym wtykiem "mały jack" wraz ze stosowną przejściówką.

HD212PRO	
Cena [zł]	232,-
Dystr.:	KONSBU D AUDIO
WYGLĄD i WYKONANIE: Atrakcyjny wygląd i dobre materiały.	
OCENA:	dobra+
WYGODA: Mimo konstrukcji zamkniętej, a dzięki doskonałemu wyprofilowaniu, nie męczą ucha.	
OCENA:	dobra+
BRZMIENIE: Wyjątkowa dla słuchawek przestrzeń, neutralne i detaliczne.	
OCENA:	dobra+
OCENA KOŃCOWA:	
DOBRA +	



HD212 PRO pomimo cech profesjonalnych nie ograniczają możliwości ich wykorzystania. A doskonała ergonomia procentuje w każdych warunkach. Pierwsze, co porusza w tych słuchawkach, to przestrzeń, rozciągająca się daleko w przód przed słuchającym, ale też nieźle otaczająca. Słuchacz zostaje wciągnięty w dźwiękowe rozgrywki, a wokół aż roi się od detali. Bas jest tu szybki, dynamiczny i z odpowiednią dozą masy. Jego sprężyste ruchy powodują, że muzyka jakiej słuchamy nabiera rytmu i tempa, ładuje się dodatkowymi emocjami. Środek pasma objawił się w postaci niezwykle otwartego i przyjemnego, był przejrzysty i analityczny. Obnażał szczególnie goszczące na wszelkich płytach, w tym również wady realizacji. Góra, jak to już przeważnie bywa u Sennheisera, wypada poprawnie. Nie można odmówić jej neutralności i detali, wszystko było na swoim miejscu.



DANE TECHNICZNE:

Obudowa	zamknięta
Przetworniki	dynamiczne
Pasma [Hz]	12-19000
Impedancja [Ω]	32

Sennheiser HD 212Pro

HP 890 to bardzo pokazane słuchawki "winter edition" za sprawą ogromnych poduszek wokółusznych. Odłączany przewód sygnałowy wykonany technologią OFC robi dobre wrażenie i wydaje się być wyjątkowo solidnym. Przetworniki o dość znacznej średnicy schowane zostały w potężnych obudowach typu otwartego, co pozwala na wielogodzinne użytkowanie bez zmęczenia. Poduszki zapewniają doskonale przyleganie wokół ucha i poprawne sepa-

rowanie odgłosów chcących przedzierać się z zewnątrz. Jedynym minusem funkcjonalnym, jaki udało mi się spotrzeć, była regulacja pałąka łączącego muszle. Otóż jak się okazało, moja głowa (i nie tylko) była zbyt mała, by

słuchawki wygodnie i pewnie na niej spoczywały. Odczuwałem pewną obawę podczas przechadzania się po mieszkaniu, bojąc się o Philipsy, aby mi nie spadły. Widocznie ich wymarzone miejsce pracy będzie jakaś "tęga głowa".



"Zimowy" Philips sprawił mi nie lada niespodziankę. Za kwotę 249 zł dostarcza niewiarygodnych przeżyć, których nawet nie śmiałem się spodziewać w tym przedziale cenowym. Niskich tonów było sporo, miały nieco zaokrąglony charakter, ale mimo to wierność osiągnęła wysoki poziom. Pod tym względem **HP 890** to wzór do naśladowania w klasie tanich słuchawek. Tony wysokie, pomimo ich dość znacznej ilości, nie sprawiały najmniejszych problemów. Przybrały delikatnie osłodzony charakter, nie tracąc jednocześnie na wyrazistości i klarowności. Środek pasma biegnie równo i jest doskonale nasycony. Opisuję Philipsy krótko, ale wyraźnie - to najlepsze słuchawki w tej klasie cenowej.



Philips SBC HP 890

SBC HP 890	
Cena [zł]	249,-
Dystr.:	PHILIPS POLSKA
WYGLĄD i WYKONANIE: Potężne i solidne słuchawki.	
OCENA:	b.dobra
WYGODA: Pomimo dużych i przyjemnych poduszek nie najlepiej trzymają się na głowie, zakres regulacji pałąka przewidziany pod rozmiar XXL.	
OCENA:	dobra
BRZMIENIE: Naturalne, nasycone w całym pasmie.	
OCENA:	b.dobra
OCENA KOŃCOWA:	
BARDZO DOBRA	

DANE TECHNICZNE:

Obudowa	otwarte
Przetworniki	dynamiczne
Pasma [Hz]	8-28000
Impedancja [Ω]	32

PODSUMOWANIE

Philips jest w tej grupie najdroższy i brzmieniowo najlepszy, co niby naturalne, ale różnica cenowa między nim a pozostałymi modelami tej grupy nie jest przecież duża. Nie można im nieśwety wystawić już tak wysokich not za wygodę noszenia - mimo solidnej konstrukcji i miłego kontaktu z uchem, regulacja nie działa najlepiej, trudno się oprzeć wrażeniu, że podczas poruszania się mogą zwyczajnie spaść z głowy. Brzmieniowo niewiele słabsze, a pewnie i wygodnie siedzące na głowie są Sennheisery - słuchawki bezproblemowe. Równie komfortowo nosi się Technicsy, ale ich brzmienie jest w tej grupie najbardziej kontrowersyjne, choć może dopasowane do młodzieżowego gustu. Najtańsze tutaj Kossy brzmią od Technicsów znacznie lepiej, może minimalnie słabiej od Sennheiserów, zakładamy je na głowę z przyjemnością, ale nie możemy zbyt długo nosić - po pewnym czasie niewentylowana konstrukcja zamknięta da się nam we znaki, ale jeżeli słuchamy "z dosko-ku" i nie chcemy wydać na słuchawki nawet 200 złotych, jest to propozycja bardzo sensowna.